

# Młodzież Polczpa

poznacie...

## INDIĘ

(Inf. wł.)

Liceum ogólnokształcące w Połczynie-Zdroju uczestniczy w eksperymencie wychowawczym UNESCO. Jako szkoła stowarzyszona w tej międzynarodowej organizacji, będzie organizowała różne imprezy sprzyjające poznaniu przez młodzież życia w innych krajach.

Młodzież poszczególnych klas polczyńskiego „Ogólniaka” wybrała już sobie państwa, których życiem chce się interesować. Są wśród nich m. in. India, Algieria, Grecja, Ghana, Etiopia, Japonia. Chłopcy i dziewczęta z Połczyna będą poznawać życie narodów tych państw, ich obyczaje i kulturę. Celem eksperymentu jest krzewienie idei zrozumienia i współpracy między narodami oraz utrwalanie pokoju na świecie.

Pierwsza impreza w Połczynie będzie spotkaniem w najbliższą środę, 28. Temat: „India”, wybrano z okazji święta narodowego tego kraju.

(el)

## Noie MASZYNY



W ostatnich dwóch latach Słupskie Fabryki Mebli wzbogaciły się o wiele nowych maszyn i urządzeń. Niedawno np. zamontowano widoczny na zdjęciu agregat do obróbki elementów płytowych. Maszyna wykonuje kilka czynności jednocześnie.

Fot. A. Maślankiewicz

## Zaowa awaria w Goiogórze

(INF. WL.)

Jak nas informuje kierownik stacji nadawczej telewizji w Goiogórze, znowu nastąpiła, tym razem poważniejsza awaria nadajnika, który — jak wiadomo — jest w okresie próbnej eksploatacji. Już dwie doby właściciele telewizorów w województwie uzbawieni są możliwości odbioru programu (pracuje natomiast zastępczy nadajnik w samym Koszalinie). Ale inżynierowie i technicy w Goiogórze pracują bez wytchnienia, by awarie jak najszybciej usunąć. Jeszcze raz więc musimy się uzbroić w cierpliwość.

(tk)



Dziś będzie zachmurzenie umiarkowane, wznoszące się do 14 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich. Temperatura rano minus 14, dniem do minus 9 stopni.



Jak już informowaliśmy, na zaproszenie KC WSPR gościli w Budapeszcie sekretarz KC PZPR Wł. Gomułka, premier J. Cyrankiewicz i członek Biura Politycznego KC PZPR — Z. Kliszko. Na zdjęciu podczas rozmów — od lewej: J. Cyrankiewicz, Wł. Gomułka i Z. Kliszko. Od prawej: wicepremier A. Apro, tłumacz, sekretarz KC WSPR — J. Kadar i premier G. Kallai.

## Potwierdzani© zapowiedzi wizyty de Gaulle'a w ZSRB

— PARYŻ (PAP)

W wyniku śródowych obrad rady ministrów sekretarz stanu do spraw informacji Yvon Bourges oświadczył dziennikarzom: „Generał de Gaulle uda się do Związku Radzieckiego. Decyzja co do zasady została powzięta. W odpowiedniej chwili rząd powiadomi opinię o terminie i warunkach tej podróży”.

## SPRAWA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ TEMATEM OBRAD ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZMS

# \*5 EGZAMIN z ZTCIA wypadł celująco

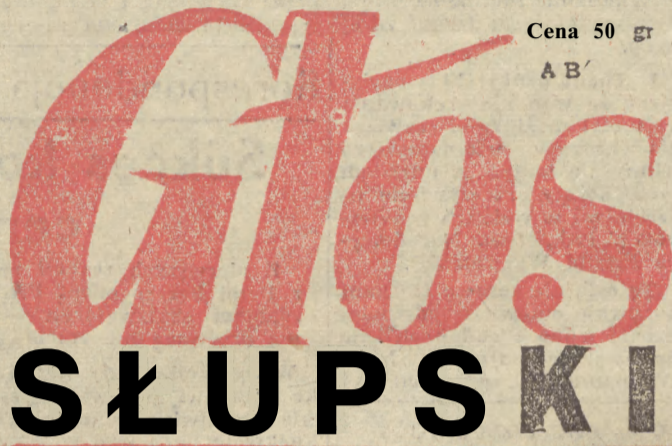
WARSZAWA (PAP)

SPRAWOM młodzieży szkolnej poświęcone było 1-dniowe plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZMS. Na obrady przybyli: sekretarz KC PZPR — Witold Jaroński i minister oświaty — Wacław Tułodziecki.

Przedmiotem obrad było określenie roli i zadań ideowo-wychowawczych ZMS w jak najlepszym przygotowywaniu uczniów szkół średnich do aktywnego udziału w życiu społecznym, do pracy zawodowej i do wyższych studiów.

Na plenum stwierdzono, że nowy plan zwany 5-letnią młodzieżą, wyznacza młodym w jaskrawo odpowiedzialnym zadaniu w dziele rozwoju gospodarki. Od poziomu wiedzy zawodowej i ogólnej oraz stopnia osobistego zaangażowania absolwentów szkół średnich zależy bowiem będzie w dużym stopniu pomyślne urzeczywistnienie zadań wytyczonych przez IV Zjazd partii. Reforma systemu oświatowego — przejście na 8-letnie nauczanie w szkole podstawowej, rozwój sieci szkół zawodowych, unowocześnienie programów i metod nauki — wyznaczają dla ZMS znacznie poważniejsze niż dotąd zadania ideowo-wychowawcze.

PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!



ORGAN KW PZPR W KOSZALINIE

Rok XIV Piątek, 21 stycznia 1968 r. Nr 18 (4156)

## Zakończonci w\*zyta przyjaźni

# Towarzysze Wł. Gomułka, J. Cyrankiewicz i Z. Kliszko

## powrócili z Budapesztu

20 bm. w godzinach rannych powrócili z Budapesztu do Warszawy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego KC — prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz i sekretarz KC Zenon Kliszko.

Powracających witali na Dworcu Głównym w Warszawie członkowie Biura Politycznego KC PZPR i przedstawiciele władz państwowych.

Jak już informowaliśmy, członkowie kierownictwa partii odbyli w Budapeszcie w dniach 18 i 19 bm. przyjacielskie spotkanie z kierownictwem Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej.

REPORTER „IZWIESTII” DONOSI

Z KOSMICZNEJ KABINY

# Nieziemski miesiąc

w towarzystwie przyszłych kosmonautów pil W. Asanin i ppłk. M. Ojrazcowa

& MOSKWA (PAP)

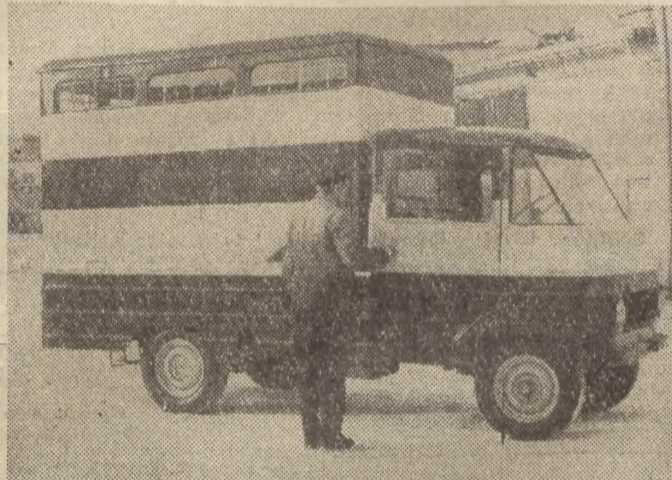
MOSKIEWSKI dziennik „Izwestia” w swym wydaniu wieczornym podał po raz pierwszy do wiadomości publicznej nazwiska przyszłych ewentualnych kosmonautów. Są to ppłk Walery Asanin b. pilot oblatywacz i jednocześnie inżynier oraz pilot lekarz ppłk Michał Ojrazcowa.

W dzienniku ukazała się również relacja z ciekawej próby przeprowadzonej ostatnio w ćwiczebnej „kabinie kosmicznej” zainstalowanej w tzw. gwiazdowym miasteczku. Autorem tej relacji jest dziennikarz wojskowy mjr A. Cho-

robrych, który wraz z pułkownikiem Asaninem i podpułkownikiem Ojrazcowa udał się w pozorowany lot kosmiczny. Nie jest więc wykluczone, że w przyszły prawdziwy już lot, wyruszy również przedstawiciel prasy, ponieważ agencja TASS, która opracowała tę wiadomość na podstawie reportażu „Izwestii” zaopatrzyła ją tytułem: „Przygotowania dziennikarza do startu w Kosmos”.

A. Chorobrych spędził w kabinie razem z pozostałymi członkami „załogi” blisko miesiąc. Nasze przygotowanie — pisze on — pozwoliło nam wy-

(Dokończenie na str. 2)



Lédtzkle Przedsiębiorstwo Handlu wewnętrznego nr 2 opracowało dwie nowe wersje samochodów dostawczych na podwoziu popularnych żuków. Pierwsza z nich przeznaczona jest do przewozu obuwia, a druga — do przewozu mebli. Projekty tych wozów opracował zespół racjonalizatorów pod kierunkiem dyrektora przedsiębiorstwa Stefana Lubczyk.

Na zdjęciu: wóz do przewozu mebli z magazynu do klienta. (CAF — Rozmystowicz)

## \* Katastrofa z taia nuklearna

## Powsiny wypadek w bazie marynarki

wojennej USA sn Fundzie

NOWY JORK (PAP)

RZECZNIK amerykańskiego lotnictwa poinformował 19 bm. o trwających poszukiwaniach „mechanizmu atomowego” z samolotu przystosowanego do zrzucania bomb nuklearnych, który niedawno rozbił się w Hiszpanii. Chodzi o bombowiec „B-52” (tego samego typu, które obecnie bombardują pozycje partyzantów w Wietnamie Południowym). Zderzył się on w powietrzu z tankowcem odrzutowym KC-135 podczas uzupełniania paliwa. Samoloty znaj-

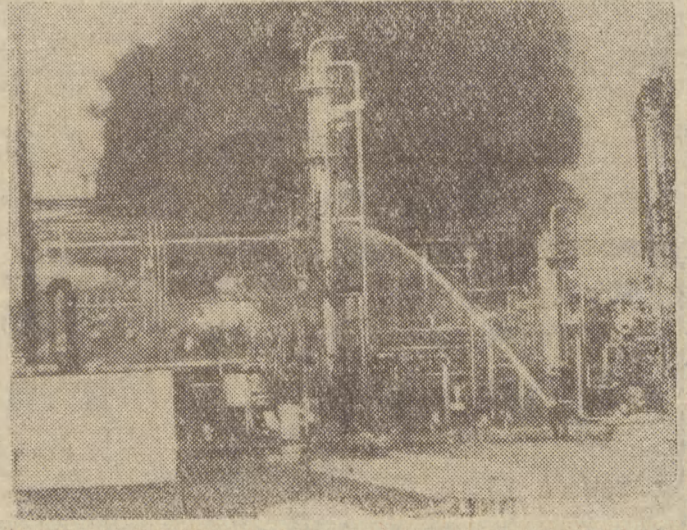
# TOPA ^ 7YT z ATOMOWA ŚMIERCIA

dowały się wówczas nad nocno-wschodnim wybrzeżem „u w Palomares odmawiają po Hiszpanii. Oba aparaty runęły do morza. 7 osób załogi poniosło śmierć. 4 osoby z pokładu „B-52” ratowało się przy pomocy spadochronu. Wyłowili ich potem łodzie rybackie. Urzędnicy amerykańscy w

(Dokończenie na 2 str.)



& „Na tropach Tysiąclecia” — badania archeologiczne potwierdzają także prastawiańskość Pomorza;  
\* „Rodzice i dzieci” — omówienie wyników ankiety, w której dzieci piszą o swoich rodzicach;  
\* „Daj, koleś, rozczytać” — kolejny reportaż o trudach rybackiego rejsu;  
\* Felieton Rubaszki na temat alkoholizmu;  
\* Magazyn „Bieguny” — „Odpryski wielkiej polityki”;  
\* Noty recenzyjne nowych książek, filmów, moda, o czym pisaliśmy przed 15 laty, „Filatelistyka panama”;  
\* Kilka danych o francuskim wynalazku — preparacie likwidującym ból.



Silna eksplozja nastąpiła 18 bm. w rafinerii „CaHex” pod Frankfurtem (NRF). Ponad 50 osób zostało ciężko rannych. Przyczyny wybuchu są dotychczas nie ustalone. (CAF-Photofax)

## Uf, felegrapczran SKRÓCIE

MOSKWA

Kontynuowane tu są rozmowy ministra spraw zagranicznych Japonii Etsusaburo Shiina z radzieckim ministrem spraw zagranicznych A. Gromyką.

O BELGRAD

Do Zjednoczonej Republiki Arabskiej uda się jugosłowiańska delegacja parlamentarna z przewodniczącym Skupszczyzny — E. Kardeljem na czele.

O KARACZI

Pakistan i ZSRR podpisały porozumienie handlowe, zgodnie z którym wymiana handlowa między obu krajami wzrośnie trzykrotnie. Pakistan będzie dostarczać ZSRR ryż, a importować radzieckie środki transportowe, maszyny do budowy dróg oraz maszyny rolnicze.

— LONDYP!

Australijski premier R. Menzies zgłosił formalną rezygnację z tego stanowiska, które zajmował od 16 lat. Powodem decyzji był zły stan jego zdrowia. Nowym premierem Australii mianowany został Holt — następca Menzies na stanowisku przywódcy partii liberalnej.

## W Bonn

## nastrój klęski po konferencji EWG

9 BONN (PAP)

Po konferencji EWG w Luksemburgu, w Bonn panuje pesymizm co do możliwości rychłego złagodzenia kryzysu istniejącego w Łonie Wspólnego Rynku — pisze korespondent PAP, red. J. Roszkowski. Wszelkie nadzieje związane z konferencją w Luksemburgu, a przede wszystkim z możliwością rewizji polityki przez prezydenta de Gaulle'a, spaliły na panewce w obliczu zdecydowanego stanowiska Francji i jej ultimatywnych warunków. Pesymizm w ocenie istniejącej sytuacji w Łonie EWG jest wspólny dla wszystkich partii politycznych, reprezentowanych w Bonn.

# \* Aresztowania organizatorów nowego zamachu stanu w Sajgonie Tylko 4 dni pokojn w WİETNAMIE

LONDYN (PAP)

Przedwczoraj w nocy weszło w życie w Wietnamie ogłoszone wcześniej przez partyzantów południowowietnamskich 4-dniowe zawieszenie broni w związku ze świętami Nowego Roku Księżycowego. Aż do samej północy w wielu punktach Wietnamu Południowego toczyły się zacięte walki. W środę w prowincji Binh Syonh doszło do poważnej potyczki między oddziałami Armii Wyzwoleńczej i kilku batalionami pierwszej dywizji piechoty USA. W tym samym dniu patrioci południowowietnamscy w prowincji Dinh Tyongh ostrzelali oddział wojsk rządowych, który poniósł poważne straty.

WASZYNGTON (PAP)

Rządy licznych krajów wezwały prezydenta Johnsona do niewznowienia rajdów bombowych na Wietnam północny. Wśród rządów tych, które domagają się przedłużenia trwającej od 4 tygodni przerwy w bombardowaniach, znajdują się m. in. W. Brytania, Francja i Japonia. Podkreślają one, iż należy wykorzystać ten fakt jako szansę\* wstąpienia rokowań pokojowych.

Z Sajgonu donoszą, iż aresztowano tam kilkunastu oficerów armii południowowietnamskiej, którym zarzuca się udział w przygotowaniach do obalenia reżimu Ky. Jak pisze prasa amerykańska, pogłoski o organizowaniu nowego przewrotu w Wietnamie Południowym krążą w Sajgonie już od kilku dni.

NOWY JORK (PAP)

U Thant podkreślił, że naciskiem, że wszelkie rokowania na temat możliwości rozwiązania kryzysu wietnamskiego winny się toczyć „z udziałem tych, którzy rzeczywiście uczestniczą w walkach w Wietnamie Płd., (tzn. Narodowe Frontu Wyzwolenia).

U THANT NAWOŁUJE PONOWNIE DO ZAKOŃCZENIA BRUDNEJ WOJNY

NA PÓŁWYSPIE INDOCHINEJSKIM

## Narodowy Front Wyzwolenia Wietnamu PM. winien uczestniczyć w rokowaniach jako równorzędny partner

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz generalny ONZ U Thant spotkał się z dziennikarzami na konferencji prasowej.

Większą część oświadczenia poświęcił U Thant kryzysowi wietnamskiemu. Podkreślił, że wstrzymanie nalołów bombowych USA na DRW „znacznie poprawiło klimat psychologiczny dzięki czemu szanse rokowań wzrosły”.

Jako podstawę wszelkich negocjacji wymienił U Thant układy genewskie 1954 r. U Thant wskazał\* że „strony w konflikcie” powinny obecnie wystąpić z konkretnymi propozycjami co do formy rządu w Wietnamie Płd. po ewentualnym wygaśnięciu działań zbrojnych.

U Thant podkreślił, że naciskiem, że wszelkie rokowania na temat możliwości rozwiązania kryzysu wietnamskiego winny się toczyć „z udziałem tych, którzy rzeczywiście uczestniczą w walkach w Wietnamie Płd., (tzn. Narodowe Frontu Wyzwolenia).

Tę ostatnią sprawę U Thant ponownie omówił w odpowiedzi na jedno z zadanych mu pytań stwierdzając, że NFW Wietnamu Płd. powinien być

nie tylko uczestnikiem rokowań, lecz również powinien być reprezentowany w rządzie Wietnamu Płd., jeśli konflikt ma znaleźć pokojowe rozwiązanie. U Thant stwierdził, że zarówno „4 punkty wysunięte przez DRW, jak i 14 punktów prezydenta Johnsona zawiera

ją w sobie elementy, które mogłyby się stać podstawą do rokowań, zwłaszcza zaś te punkty\*które mówią o powrocie do układów genewskich”.

W odpowiedzi na inne pytanie U Thant wyraził nadzieję, iż przerwa w bombardowaniu DRW zostanie przez rząd USA przedłużona do czasu znalezienia pokojowego rozwiązania.

U Thant podkreślił też, że kryzys wietnamski rzuca groźny i szkodliwy cień na stosunki amerykańsko-radzieckie i stanowi „główną przeszkodę na drodze do odprężenia”.

Obszerny fragment wypowiedzi poświęcił również U Thant ocenie stanowiska Chińskiej Republiki Ludowej. (M)

## Korespondencja z Delhi

### Sukces kongresowego centrum

Z pierwszych reakcji po wyborze Indiry Gandhi — pisze z Delhi korespondent PAP, red. M. Kluzniak — wynika — zdaniem obserwatorów — że uzyskała ona jednak mniejszą przewagę niż oczekiwano.

W sytuacji, kiedy przeciwko Desaiowi głosowały wszystkie właściwie ugrupowania w kongresie poza jego własnym, dowodzi to jednak stosunkowo dużej siły prawicy we frakcji parlamentarnej partii i jest dowodem względnie mocnej pozycji Desai. Nadal więc nie wyklucza się, że w dążeniu do umocnienia naruszonych przez walkę wyborczą jedności partii zostanie on włączony w skład rządu a w każdym razie „kolegialne kierownictwo”, które zapewne rządzić będzie teraz Indią, będzie musiało się z nim liczyć. Mimo to wybór Indiry Gan-

dhi jest niewątpliwym sukcesem kongresowego centrum\* którego lewy odłam reprezentuje córka Nehru i zwłaszcza dla przewodniczącego kongresu, Kamaraja, którego pozycja — jak się powszechnie ocenia — bardzo wzrosła.

### Po zsmacha stano

w Nigerii

### fktlewa zabity

\* W WASZYNGTON (PAP)

W czwartek 20 bm. ogłosiło oficjalnie w Lagos, że były premier Nigerii, sir Abubakar Tafawa Balewa został zabity w czasie przewrotu wojskowego w ubiegłą sobotę.

### Amerykańscy dziennikarze

wydaleni z Indonezji

\* DJAKAKTA (PAP)

Rząd indonezyjski pod presją opinii publicznej zaproponował propozycje zmierzające do obniżki cen na artykuły żywnościowe i benzynę.

Powszechnie wiadomo, że w Indonezji od czasu wydarzeń z 30 września ub. roku szaleje drożyzna.

Djarkartę opuścili dziennikarze amerykańscy akredytowani w stolicy Indonezyjskiej. Zostali oni uznani przez obecne władze za osoby niepożądane. Po raz pierwszy więć od 16 lat Amerykanie pozostają bez własnej obsługi prasowej na archipelagu indonezyjskim.

### Tragiczna KATASTROFA na Węgrzech

\* BUDAPEST (PAP)

Agencja MTI przynosi komunikat Węgierskiego Ministerstwa Obrony w sprawie katastrofy jaka wydarzyła się 15 bm. w miejscowości Kalocsa na południu Węgier. Ciężarówka wojskowa wykonująca zadanie w ramach ćwiczeń bojowych uderzyła w barierę mostu nad kanałem prowadzącym do Dunaju, złamała ją i wpadła do wody. Ministerstwo Obrony WRL z głębokim bólem zawiada, iż spośród 22 żołnierzy znajdujących się na ciężarówce — 9 poniosło śmierć.

18 bm. odbyła się w miejscowości Kalocsa uroczystość żałobna. Zgodnie z życzeniem ich rodzin zostaną oni pochowani w swych miejscowościach rodzinnych. Śledztwo w sprawie ustalenia okoliczności katastrofy prowadzi wspólnie organa wojskowe i policyjne oraz prokuratura. (M)

Mgr Kazimierzowi Stawiarskiemu

wyrazi głębokiego

współczucia

z powodu zgonu Ojca

składa

DYREKCJA KOSZALIŃSKIEGO ZARZĄDU APTEK

## Wizyta ambasadora USA u marszałka Sejmu PRL

\* WARSZAWA (PAP)

W dniu 20 stycznia br. ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych Ameryki John Gronowski złożył wizytę marszałkowi w Sejmie Czesławowi Wycechowi. (M)

DO PREMIERA INDII

## Gratulacje

\*f MOSKWA (PAP)

Premier Związku Radzieckiego A. Kosygin przesłał depeszę gratulacyjną do Indiry Gandhi w związku z desygnowaniem jej na premiera Indii.

Jesteśmy przekonani — pisze A. Kosygin w depeszy — że kierowany przez Was rząd będzie kroczył drogą J. Nehru i realizował jego idee.

\* W WASZYNGTON (PAP)

Biały Dom zakomunikował, że prezydent Johnson przesłał gratulacje dla p. Indiry Gandhi w związku z wyborem jej na premiera Indii i zaprosił ją do złożenia wizyty w USA.

INDIRA GANDHI PRZYJĘŁA ZAPROSZENIE DO USA

DELHI (PAP)

Indira Gandhi, nowy premier Indii przyjęła zaproszenie Johnsona do odwiedzenia Stanów Zjednoczonych. (M)

## IV na Gołogórze wznowiła pracę

Wczoraj w późnych godzinach wieczornych otrzyaliśmy meldunek, iż stacja nadawcza telewizyjna w Gołogórze wznowiła pracę. (M)

## Zmarł Henryk Toruńczyk

Niepowetowaną stratę poniosły szeregi kombatantów polskich — zmarł towarzysz płk, rez. inż. Henryk Toruńczyk, były dowódca Brygady im. Jarosława Dąbrowskiego w Hiszpanii, przewodniczący Krajowej Komisji Dąbrowszcaków przy Zarządzie Głównym ZBoWiD, członek Rady Naczelnej ZBoWiD.

Odszedł od nas na zawsze niestrudzony bojownik o wyzwolenie narodowe i społeczne ludów polskiego i hiszpańskiego, wierny internacjonalistycznym ideałom solidarności wszystkich ludzi pracy, człowiek głębokiej wiary w wyznawane idee, który czynem dowiódł wierności swym przekonaniom.

Henryk Toruńczyk urodził się we Włocławku w 1909 roku. Już w latach młodzieńczych związał się z polskim ruchem rewolucyjnym, działając w KZMP. Działalność rewolucyjną kontynuował w czasie studiów w Belgii, gdzie uzyskał tytuł inżyniera włókniarza.

Kiedy wybuchła wojna domowa w Hiszpanii, Henryk Toruńczyk opuszcza nielegalnie kraj i przedzierając się przez granice dociera na pola bitewne, aby ramię przy ramieniu z ludem hiszpańskim walczyć z tyśkami ochotników polskich walczących w obronie Republiki, walczyć za „waszą wolność i naszą”. W tym czasie jest członkiem Komunistycznej Partii Hiszpanii.

Wrodzony talent i przyswojone umiejętności dowódcze, bezprzykładna odwaga, bezgraniczna ofiarność zapewniły mu jedno z czołowych miejsc w szeregach Dąbrowszcaków.

Aresztowany po wycofaniu ochotników z Hiszpanii w początkach 1939 r. w Paryżu, był internowany przez 4 lata w obozach koncentracyjnych we Francji i Afryce północnej.

Po zwolnieniu w 1943 r. z obozu z grupą „Dąbrowszcaków” udał się do ZSRR, gdzie wstąpił do formującego się Wojska Polskiego. W wyzwolonym kraju objął stanowisko dowódcy korpusu wojsk wewnętrznych, następnie pełnił funkcję z-cy dowódcy korpusu bezpieczeństwa wewnętrznego. Z kolei rozpoczął pracę w państwowej służbie cywilnej. Wniósł duży wkład w odbudowę Ziemi Zachodnich i Północnych. W 1950 roku objął stanowisko generalnego dyrektora w Ministerstwie Przemysłu Lekkiego.

Za wybitne zasługi odznaczony został wieloma wysokimi odznaczeniami krajowymi i zagranicznymi, m. in. Orderem Sztandaru Pracy I Klasy, Orderem Wirtuti Militari IV Kl., Krzyżem Granwaldu III kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Partyzanckim, Medalem „Za Waszą Wolność i Naszą”, radzieckim Orderem Wojny Ojczyźnianej II Kl.

Głęboko przejęty uczuciami humanitarnymi, pozyskał wdzięczność i szacunek ludzi, z którymi stykał się codziennie, a szczególnie swych towarzyszy broni, „Dąbrowszcaków”.

Wzorowy dowódca, porączy patriotą, niezłomny internacjonalista, żarliwy komunista, zostanie w naszej pamięci na zawsze.

„DĄBROWSZCZACY”

W dniu 18 stycznia 1966 r. zmarła pielęgniarka

## Maria Moracz

długoletnia pracownica Szpitala Miejskiego w Słupsku na stanowisku pielęgniarki oddziałowej Oddziału Gruźliczego, odznaczona Odznaką za Wzorową Pracę w Służbie Zdrowia, Odznaką 10-lecia PRL.

W Zmarłej tracimy cenionego pracownika, długoletniego aktywnego członka związku, o czym zawiadamiają z bólem

DYREKCJA POP, RADA ZAKŁADOWA I PRACOWNICY SZPITALA

DOPUŚCIĆ BONN DO ATOMU — CZY PODPISAC

UKŁAD O NIEROZPRZESTRZENIANIU TEJ BRONI

## Wątpliwości nuklearne USA

\* W WASZYNGTON (PAP)

— W toku dyskusji nad zgłoszoną przez senatora Pastore, wiceprzewodniczącego Komisji Energii Atomowej Kongresu USA, rezolucją w sprawie układu o zakazie rozprzestrzeniania broni nuklearnej, problem „współgłosu” Niemiec zachodnich w nuklearnych decyzjach NATO zajął dość istotne miejsce. Wielu senatorów wypowiedziało się przeciwko rozwiązaniu tego problemu w sposób, który by uniemożliwiał zawarcie układu.

Senator Clark, demokrat z Pensylwanii, zakwestionował twierdzenie sekretarza stanu, Rusk, że nie ma żadnej realnej sprzeczności między zamierzonymi porozumieniami nuklearnymi w łonie NATO a układem o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej.

„Jest tajemnicą poliszynela — powiedział Clark — że amerykański projekt układu świadczy o tym, że nie ma żadnego sposobu, by pozostawić furtkę umożliwiającą utworzenie w jakiejś formie nowej nuklearnej siły NATO”.

Podobną opinię wyraził senator Robert Kennedy, podkreślając, że największe rozbieżności między USA i ZSRR w sprawie układu o nierozprzestrzenianiu broni nuklearnej dotyczy dostępu Niemiec zachodnich do zbrojeń nuklearnych.

Senator Pastore oświadczył, że członkowie komisji energii atomowej, oficjalnie i nieoficjalnie, po jedynco i grupowo, mówili dwóm prezydentom (tj. Kennedy'emu i Johnsonowi), że w opinii komisji wielostronne siły NATO nie są skuteczne.

Nieco odmienne stanowisko zajęli inni senatorowie. Rezolucję senatora Pastore poparło dotychczas w charakterze współautorów 53 senatorów, tj. większość członków senatu. Podobną rezolucję zgłosił w Izbie reprezentantów kongresman Ho lfield.

Celem rezolucji jest wzmocnienie pozycji USA w rozpoczynających się w dniu 27 bm. obradach Konferencji Rozbrojeniowej w Genewie, oraz ułatwienie ratyfikacji układu, gdwbv został on za warty. Szanse rychłego zawarcia takiego układu ocenia się w Waszyngtonie jako niezbyt wielkie. (M)

## Pomoc Bona dla reżimu sajgońskiego

BONN (PAP)

Deputowani z wszystkich trzech frakcji parlamentarnych w Bundestagu — Unii Chrześcijańskiej - Demokratycznej, SPD i Wolnej Partii Demokratycznej zamierzają w najbliższym czasie odbyć „podróż informacyjną” do Wietnamu Południowego — informuje je dziennik „Rheinische Post”.

Obserwatorzy zachodniomocniemieccy wiążą tę wizytę z zapowiedzią NRF zwiększenia „po mocy materialnej” dla reżimu sajgońskiego. (M)

## Kosmiczne rewelacje „IZWİESTII”

(Dokończenie ze str. 1)

konywać w ćwiczebnej kabine funkcje trzech lotników, eksperymentatora, inżyniera, lekarza, spadochroniarza i korespondenta prasowego. Skrupulatne badania przeprowadzone po zakończeniu lotu wykazały, że eksperyment nie spowodował dostrzegalnych zmian w organizmie ludzi. Płk Asanin na drugi dzień po opuszczeniu statku grał nawet w siatkówkę.

Pod koniec pierwszego tygodnia lotu — pisze dalej dziennikarz — przerwała się nagle łączność z punktem do wodzenia i nie było jej kilka godzin. Po dwóch tygodniach zmniejszyła się znacznie liczba dokonywanych eksperymentów i różnych prób.

„Kosmiczny” dziennikarz Stwierdza, że w tym okresie członków załogi opanowywały czasami apatia.

portażu Chorobrych zwierza się czytelnikom, że długie pozostawanie w pozycji poziomej dawało o sobie znać. „Od czasu do czasu miałem nieodpartą chęć wstać i wyprostować się”. W takich przypadkach załoga korzystała ze sprzętu treningowego. Chorobrych opisyje również jak członkowie załogi golili się, zmieniali bieliznę a nawet brali „natryski” higieniczne. „Kąpiel” ta polegała na wycieraniu ciała ręcznikiem przesyconym specjalnym roztworem.

W związku z tym fikcyjnym lotem w moskiewskich kołach dziennikarskich mówi się, że następna podróż kosmiczna w poważnym stopniu może przy pominać eksperyment przeprowadzony w „gwieźdny miasteczku”, czyli można snuć przypuszczenia, że w jednej kabine wyruszy w wielotygodniowy lot trzech kosmonautów.

W dalszym ciągu swego

## Wspólny program działania

\* PARYŻ (PAP)

Krajowe Biuro Zjednoczonej Socjalistycznej Partii Francji jednomyślnie przyjęło propozycję sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej Waldecka Rocheta rozpoczęcia bez zwłoki dyskusji w celu opracowania wspólnego programu działania.

Krajowe Biuro zakomunikowało o tym w odpowiedzi na list Waldecka Rocheta do wszystkich partii lewicowych i organizacji demokratycznych Francji. (M)

## Igraszki z atomową śmiercią

(Dokończenie ze str. 1)

pokładzie znajdowało się kilka „mechanizmów atomowych” i nie doliczono się jednego z nich.

W bazie marynarki wojennej Mayport w pobliżu Jacksonville na Florydzie wydarzył się wypadek, który mógł spowodować tragiczne skutki. Jak donosi agencja AP na fregacie „Luca” upadło „urządzenie ja drowe”, które doznało pewnych uszkodzeń. Przedstawiciel amerykańskiej marynarki wojennej odmówił podania bliższych szczegółów, stwierdzając, że nie doszło na szczęście do eksplozji, zakomunikował jednocześnie, że podjęto środki ostrożności.

Z OSTATNIEJ CHWILI

ROZBITY „B-52” MIAŁ NA POKŁADZIE BRON JĄDROWĄ

NOWY JORK (PAP)

Po trzydniowym milczeniu USA potwierdziły, że w bombowcu strategicznym „B-52”, który zderzył się w poniedziałek u wybrzeży Hiszpanii z la tającą cysterną i runął na Ziemię, znajdowała się „nieuzbrojona broń jądrowa”.

Komunikat nie informuje czy technicy amerykańscy, którzy przeszukiwali miejsce katastrofy, znaleźli bomby jądrowe. Według niepotwierdzonych doniesień z Almerii, Amerykanom udało się odnaleźć trzy „urządzenia nuklearne”, natomiast czwartego wciąż szukają. (M)

## Paryska podróż Adenauera odroczone

\* BONN (PAP)

Podróż do Paryża jako w najbliższy poniedziałek podjął przewodniczący CDU, Konrad Adenauer, została z powodu choroby odroczone — zakomunikował sekretariat Adenauera. Nowego terminu tej wizyty, w czasie której miał on spotkać się z prezydentem de Gaulle'em nie poda

## Na tematu partyjne

Już ponad 100 podstawowych organizacji partyjnych w naszym województwie przeprowadziło zebrania sprawozdawczo-wyborcze. Odbywały się one w różnych środowiskach: w zakładach produkcyjnych, wsiach, pegeerach oraz instytucjach. Ogólna ocena zarówno prac przygotowawczych jak i samego przebiegu zebrań jest w zasadzie pozytywna. Większość organizacji partyjnych, komitetów gromadzkich i powiatowych w pełni zaangażowała się w tę pracę, przygotowała aktywnie partyjny. Nie oznacza to wcale, że w toku pierwszych zebrań sprawozdawczo-wyborczych nie było słabości, niedomagań i braków.

**Z**EBRANIE sprawozdawczo-wyborcze jest dużym wydarzeniem w życiu podstawowej organizacji partyjnej. Tym bardziej, że w obecnej kampanii oceniamy pracę POP, każdego z jej członków za okres dwóch lat. Okres ten charakteryzował się wielkimi wydarzeniami politycznymi, takimi jak np. IV Zjazd partii, obchody 20-lecia Polski Ludowej, czy wybory do Sejmu i rad narodowych. Nie można więc w sprawozdaniu sekretarza POP nie mówić jak pracowali, angażowali się do działalności polityczno-społecznej członkowie i kandydaci partii. Wiele jednak sorowozdań z działalności POP nie uwzględnia tej problematyki. Nie chodzi o suche wyliczenie, lecz o krytyczną ocenę pracy POP, poszczególnych członków, o wypracowanie w oparciu o taką ocenę konkretnego programu działania.

W zasadzie potrafimy już dobrze mówić i formułować wnioski. Nie zawsze potrafimy opracować i przedstawić program działania organizacji partyjnej, który będzie nawiązywał do kierunków codziennej pracy, określał tematy zebrań POP, posiedzeń egzekutywu, na poszczególne miesiące czy kwartały. Program nie powi-

# Pierwsze zebrania

najważniejszych zadań organizacji partyjnej w zakładzie produkcyjnym, na wsi czy w pegeerze. I to nie tylko w sprawach produkcyjnych. Program powinien zawierać kierunki pracy POP w dziedzinie pracy ideowo-wychowawczej, politycznej, rozwoju szerszej, pracy z kandydatami itp.

Czy sekretarz wiejskiej bądź pegeerowskiej organizacji partyjnej potrafi opracować taki program? Nie zawsze potrafi. Ale z organizacją partyjną pracuje, przy najmniej w trakcie kampanii sprawozdawczo-wyborczej, aktywnie ICP, instruktor KP, członek powiatowej instancji partyjnej. I oni właśnie powinni, po dokonaniu wnikliwej oceny pracy POP, pomóc w sprecyzowaniu programu działania organizacji partyjnej. Programu, na miarę sił i możliwości danej organizacji partyjnej. Nie może odbyć się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, na którym organizacja partyjna nie określi i nie sprecyzuje swoich zadań na najbliższy okres!

Dużego znaczenia dla dalszego doskonalenia form i metod partyjnego działania ma dyskusja na odbywających się zebrań sprawozdawczo-wyborczych. Uczestniczyłem w kilku takich zebrań. Przyznam, że byłem raczej rozczarowany treścią dyskusji. Ludzie mówili, ale to wszystko było anemiczne i nijakie. Dyskuterzy w wielu przypadkach powtarzali oceny i przykłady zawarte w sprawozdaniach, unikali spraw drażliwych, trudnych, pomijali milczeniem ujemne zjawiska występujące w życiu zakładu czy pegeeru. Oczywiście, nie, jest tak wszędzie, mógłbym podawać wiele przykładów, gdzie dyskusja była żywa, interesująca, gdzie dyskutanci z żarliwością mówili o sprawach swojego środowiska i swojej POP. Nie oznacza to jednak wcale, że można być zadowolonym z treści dyskusji na odbytych dotąd 114 zebrań POP. Jeśli chcemy, żeby zebranie sprawozdawczo-wyborcze spełniło rzeczywiście swoją rolę, nie może ono nie dokonać krytycznej analizy pracy POP, poszczególnych jej członków. Ocena pracy członków partii powinna być wnikliwa, obiektywna, «jednocześnie nryncyn»alna. Kryteria te ohowiazywać powinny wszystkich członków partii niezależnie jak?e zajmują stanowisko w hierarchii zawodowej czy partyjnej. Dyskusja powinna wydobyc problemy nurtujące członków partii, cęła załogę w zakładzie pracy, w pegeerze czy mieszkańcom wsi. Tylko w wyniku takiej dyskusji można będzie prze-

prowadzić IconSretne rozwiązania tych czy innych spraw, można będzie opracować dobry, program działań!

Z przebiegu pierwszych zebrań sprawozdawczo-wyborczych wynika, że w niektórych powiatach aktywność KP, kierownictwo komitetów powiatowych nie w pełni zaangażowało się w tę pracę, a nie: adko sekretarze KP i niektórzy członkowie egzekutywy nie brali udziału w odbywających się zebrań POP. Nie ma w chwili obecnej w organizacjach partyj-

nych i instancjach ważniejszej sprawy od kampanii sprawozdawczo-wyborczej, od właściwego przygotowania i przebiegu zebrań, od wyboru nowych władz w POP. Od tego przecież zależy skuteczność, efekty — organizacji partyjnych w najbliższych dwóch latach. Stąd też dobry, zarówno w sensie politycznym, jak i organizacyjnym przebieg kampanii sprawozdawczo-wyborczej jest sprawą nie tylko POP, lecz KG, KP — jest problemem pierwszorzędnej wagi dla całej koszański organizacji partyjnej.

W. NOWAK



W cementowni w Radotinie niedaleko Pragi — runął kilka dni temu 82-metrowy komin. Po rozebraniu szczątków kominu można będzie uzyskać aż 300 tysięcy cegieł.

Na zdjęciu: komin w cementowni Radotina w chwili przed runięciem.

(CAF)

•Szkłanka GORĄCEGO mleka\*\*

## Nie tylko dzieci pracowników pegeerów...

\*\* (INF. WL)

Pegeery w powiecie złotowskim rozwrząły już co najmniej dostatecznie sprawę systematycznego dowożenia do szkół i dożywiania dzieci swych pracowników.

**D**ZIEKI pomocy KP partyjnych i organizacji partyjnych w pegeerach, a tak ze stałym zainteresowaniem tą sprawą w Inspektoracie PGR, w stosunkowo krótkim czasie potrafiło dotrzeć z akcją „Głosu” do wszystkich pegeerów.

— Dowożenie dzieci z bardzo odległych gospodarstw i dożywianie ich w szkołach potraktowaliśmy jako jedno z naszych głównych zadań — mówi przewodniczący Zarządu Oddziału Zw. Zaw. Prac. Rolnych w Złotowie, tow. Franciszek Witkowski. — Rokrocznie Ftraw te są omawiane z dyrektorami gospodarstw, z kierownictwami szkół. Wszędzie zapewniono środki transportu, dostarcza się mleko dla dzieci itp.

W pow. złotowskim jest 21 pegeerów i trzy stacje hodowli roślin. Do szkół dowozi się dzieci pracowników z gospodarstw w Buntowie, Skicu, Lipce, iStolyńlu, Zalesiu, Bartoszkowie, Lakiem, Schelastynie, Klukowie, Głupczyńcu,

Nowinach. Łącznie — około 350 dzieci. Obecnie już rzadkim zjawiskiem na drogach powiatu jest dziecko pracownika pegeeru wracające samotnie ze szkoły.

W takich gospodarstwach jak Nowiny czy SHK Scholastrykowo zabrano także o pomoc dla dzieci w nauce. Na zajęciach w świetlicach, pod kierownictwem dorosłych, uczniowie łatwiej opanowują lekcje, lepiej przygotowują prace domowe.

W Złotowie coraz częściej mówi się o potrzebie zorganizowania „szkłanki gorącego mleka” nie tylko dla dzieci pracowników pegeerów. W KP partii wskazuje się działaczom partyjnym ze wsi na możliwości organizowania „szkłanki” również dla dzieci rolników indywidualnych, członków kółek rolniczych itp. Realizacji tego ambitnego zamiaru sprzyja stworzona już atmosfera poparcia dla tego rodzaju poczynań. Coraz częściej także rodzice dzieci wiejskich doceniają Dotrzebe pomocy swym pociechom w trudnym okresie zimy. Działacze partii chcą tę atmosferę utrzymać i wykorzystać dla spopularyzowania naszej akcji. Należy im życzyć, aby zamierzenia te doczekały się rychłej realizacji. Wiele zależy jednak również od postawy kierownictw szkół, działaczy organizacji partyjnych i komitetów gromadzkich, poszczególnych rolników, działaczy kół gospodyń wiejskich, a także kół ZMW. Bo skoro akcja ma być ogólnopowiatowa, to i cały aktywność, całe społeczeństwo musi wziąć w niej udział. Im więcej, tym lepiej. Przykład z pegeerów jest wymowny. Dzieci pracowników tych gospodarstw nie opuszczają teraz lekcji, osiąga lepsze wyniki w nauce, rzadziej chorują.

(el-ef)

## Po uchwale Sądu Naftuuższego

# Zwiększona ochrona krytyki

Ogłoszona ostatnio uchwała Sądu Najwyższego, dotycząca zagadnienia swobody krytyki i ochrony krytykującego, wzbudziła żywe zainteresowanie nie tylko wśród prawników. O wyjaśnienie jej znaczenia zwróciliśmy się do profesora dr Jerzego Sawickiego, autora wielu publikacji poświęconych tym problemom.

**U**CHWAŁA ta, wpisana wreszcie do księgi zasad prawnych, a wciąż wiążąca Sąd Najwyższy na przyszłość, stanowi dopełnienie konsekwencji linii rozwojowej orzecznictwa utrzymującej się, mimo pewnych wahnięć, od roku 1955. Tezy zawarte w uchwale regulują dość szczegółowo niezwykłe aktualną, żywotną materię. Wkraczają bowiem w subtelny i czuły społeczny mechanizm krytyki we wszystkich jej przejawach i formach. A więc krytyki jak najszerzej pojętej: od artystycznej (np. literackiej czy teatralnej), zawodowej, wychowawczej (związanej z funkcjami wychowawcy lub zwierzchnika) aż po krytykę towarzyską, czy wreszcie polityczną.

Wielokrotnie podkreślano, że właśnie ustrój socjalistyczny powinien znać swobodę krytyki w ramach swego porządku prawnego za rzecz fundamentalną i gwarantowaną tej wolności możliwie szerokie ramy. W związku z tym nie bez słusznosci zwracano uwagę, że nie ma bardziej kluczowej sprawy w systemie rządzenia, niż usuwanie hamulców i przeszkód różnej natury, a więc także i prawnych, dla przejawów krytyki. Wymaga to stałej czujności zarówno społeczeństwa, jak i organów władzy, powołanych do straży praworządności socjalistycznej dla jej ochrony przed taką wykładnią przepisów, które w sposób zamierzony lub niezamierzony swobodę tę praktycznie ograniczają lub zgola niweczą.

Jeżeli chodzi o konsekwencje prawne, to autor wypowiedzi krytycznych najczęściej naraża się na odpowiedzialność karną za naruszenie dobrego imienia przez zniesławienie lub obrazę. Wiele takich spraw rozpatrują sądy i stoją one w związku z tym przy jednym z najtrudniejszych problemów prawnych i społecznych: jak znaleźć kryterium, które by pozwoliło odróżnić niekaralne zarzuty krytyczne, gdzie nie tylko treść, ale i forma odgrywa rolę, od takich zarzutów, które należy kwalifikować jako zniesławienie lub obrazę? W zna-

WYPOWIEDZ  
prof. JERZEGO  
SAWICKIEGO

lezeniu przydatnego dla praktyki społecznej kryterium tkwi istota zagadnienia.

Dlaczego? Ponieważ każda krytyka podważa w jakiejś mierze w opinii publicznej postępowanie lub właściwości krytykowanego w sposób, który może narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

Uchwała Sądu Najwyższego daje stosunkowo precyzyjne wskazówki, pozwalające możliwie dokładnie rozdzielić poła dozwolonej krytyki od zakazanego zniesławienia lub obrazy. Zawiera ona w bardzo złej formie wiele cennych wskazówek, które świadczą o tym, że sędziowie mieli wiele zrozumienia dla swobody krytyki i przez interpretację obowiązujących przepisów chcieli zagwarantować jak najszerze uprawnienia krytykującemu. Wypada zwrócić uwagę na kilka z nich.

Jak dalece trzeba potwierdzić prawdziwość stawianego zarzutu, by uznany został za legalny? Pytanie to trapi praktyków wielu krajów. Wysuwanie zarzutu, by krytykujący, występujący najczęściej z emocjonalnym zaangażowaniem nie mylił się w najdrobniejszych szczegółach, było powodem wielu niesprawiedliwych i niejednemu krytykowi zamykało usta. Uchwała stwierdza natomiast, że prawdziwość zarzutu oznacza, iż zarzut w swej głównej osnowie jest zgodny z prawdą obiektywną. Nieprawdziwość okoliczności ubocznych nie powinna mieć wpływu na ocenę wypowiedzi.

Udowodnienie prawdy przed sądem lub na forum społecznym, kiedy wywiera się nacisk na świadków, kiedy krytykujący nie może już — z wielu powodów — przedstawić dokumentów, na których oparł wypowiedź, jest często rzeczą niemożliwą.

Sędziowie uznali, że nie spełnia zniesławienia krytykujący, jeżeli wykazał staran-

ność w zbieraniu materiałów i badaniu wartości źródeł informacji i na ich podstawie wyrobił sobie przekonanie, że stawiane zarzuty są prawdziwe. Uchwała Sądu Najwyższego w ten sposób chroni samą dobrą wiarę krytykującego, opartą na należytnym spełnieniu obowiązku informowania się.

Jeżeli chodzi o uwłaczające zarzuty, które dotyczą życia prywatnego lub rodzinnego, to dosłowne brzmienie przepisów Kodeksu Karnego wyłącza możliwość prowadzenia dowodu prawdy lub dobrej wiary. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że sfera prywatna może być w pewnych okolicznościach przedmiotem społecznego zainteresowania, a zatem i krytyki. Wtedy nie korzysta ona ze szczególnego przywileju nietykalności.

Notowała:  
B. SIDORCZUK

## Na ścieżkach handlowego współzawodnictwa

§ (Inf. wł.)

Od kilku lat rozwija się w koszańskim handlu zespołowe współzawodnictwo o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. W większości uczestniczy w nim załogi sklepowe, a następnie zakładów gastronomicznych i produkcyjnych. Tam, gdzie rozwija się współzawodnictwo obsługa konsumenta jest bardziej kulturalna, poprawia się estetyka i zaopatrzenie sklepu, polepsza się jakość pieczywa, wyrobów gastronomicznych. Uczestnicy współzawodnictwa podnoszą kwalifikacje zawodowe i często ogólne wykształcenie.

**W**WOJEWÓDZTWIE tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej uzyskały dotychczas zaledwie 62 zespoły. W/ ub. roku z okazji 20-lecia Polski Ludowej 34 załogi uzyskały złote i srebrne odznaki i tytuły BPS. Złote odznaki nadano 6 załogom. Z zakładów gastronomicznych zdobyły je załogi kuchni restauracji KZG „Gwarna” w Koszalinie oraz „Metro” i „Ludowa” w Słupsku. Ponadto — załogi spółemowskiej piekarni i sklepu „Sam” w Białogardzie oraz ZURIT w Szczecinku.

Najwyższych odznaczeń za współzawodnictwo nie uzyskały załogi, które mają najlepsze warunki pracy, pracują w obiektach nowoczesnych i zaliczanych do najwyższej kategorii. Wyjątek stanowi słupskie „Metro”. Kuchmistrz Jan Czarnecki nie tylko wykazuje wysoki kunszt w przygotowywaniu potraw, ale i nie szczędi sił w szkoleniu nowej kadry. Jego dziesięcioosobowa brygada — to właśnie brygada młodzieżowa. Pozostałe natomiast załogi kuchni restauracyjnych pracują w lokalach najniższej kategorii. I co ciekawe, są to załogi wyłącznie kobiece. Kwalifikację kucharki każda z kobiet zdobywała w długoletniej pracy. Lubią swoją pracę i

(hz)

## Waine dla czytelników „Panoramy”

Śląskie wydawnictwo prasowe RSW „Prasa” zawiadamia, że ze względu na awarię maszyny rotacyjnej — pełny nakład bieżącego numeru „Panoramy” z datą 23 stycznia br. ukaże się w sprzedaży na terenie naszego województwa dopiero w sobotę 22 bm. albo w niedzielę 23 bm.

## Uwaga, ślisko!

Ślisko jest na wielu drogach. Pługi śnieżne zapewniają stałą komunikację nawet na drogach lokalnych, ale posypywanie piaskiem jezdni jest niekiedy opóźnione. Kiedy więc śnieg sypie bez przerwy, prawie niemożliwe jest w dostateczny sposób zapewnić bezpieczeństwo jazdy. Wiele zależy więc od kierowców. Bo jeśli się jedzie za szybko...

Na naszym zdjęciu: pognieciony bagażnik warszawy. O skutki nieuwagi w trudnych warunkach zimowych. Samochód jadący z tyłu nie mógł już zahamować. Taksówka zostanie skierowana do remontu. Trzeba będzie zapłacić. Gorzej bywa, gdy w wyniku kolizji na śliskiej jezdni są zabici lub ciężko ranni...

Fót. J. Piątkowski



## NOWY CIAGNIK Z GORZÓWA WLKP.

BTuro Konstrucyjne Zakładów Mechanicznych w Gorzowie Wlkp. opracowało konstrukcję całkowicie nowego ciągnika gąsienicowego o mocy 75 KM, dla potrzeb rolnictwa, budownictwa i melioracji. We wrześniu ub. roku wykonano dwa prototypy w wersji rolniczej, które obecnie przechodzą próby i badania eksploatacyjne. Dotychczasowe wyniki prób są b. pozytywne. Na początku bieżącego roku będą wykonane dalsze cztery prototypy w wersji budowlanej i melioracyjnej. Warto podkreślić, że ciągniki te od powiadają wymogom najwyższej klasy światowej.

W roku 1967 wyprodukuje się już serię informacyjną. Zakład współpracuje z plastykami, którzy opracowują formę plastyczną nowo projektowanych maszyn.

Na zdjęciu: ciągnik gąsienicowy o mocy 75 KM na próbach terenowych.

(CAF — Staszyszyn)

# Ochotnicza rekrutacja

Ministerstwo Obrony Narodowej ogłasza, ochotniczą rekrutację kandydatów do następujących oficerskich szkół zawodowych:

- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Zmechanizowanych im. T. Kościuszki we Wrocławiu.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Pancernych im. St. Czarnieckiego w Poznaniu.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Rakietowych i Artylerii im. gen. J. Bema w Toruniu.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Obrony Przeciwlotniczej im. por. M. Kalinowskiego w Koszalinie.
- ▼ Oficerska Szkoła Lotnicza im. J. Krasickiego w Dęblinie.
- ▼ Techniczna Oficerska Szkoła Wojsk Lotniczych im. gen. W. Wróblewskiego w Oleśnicy.
- ▼ Oficerska Szkoła Łączno-

- ści im. płk B. Kowalskiego w Żegrzynie k. Warszawy.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Inżynierskich im. gen. J. Jasińskiego we Wrocławiu.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk Chemicznych im. S. Ziągi w Krakowie.
- ▼ Oficerska Szkoła Samocho-  
dowa im. gen. A. Waszkiewicza w Pile.
- ▼ Oficerska Szkoła Uzbrojenia im. por. W. Bagańskiego

## do szkół oficerskich

- go i ppor. A. Wiczorkiewicza w Olsztynie.
- ▼ Oficerska Szkoła Radio-techniczna im. kpt. S. Bar-  
tosika w Jeleniej Górze.
- ▼ Oficerska Szkoła Wojsk  
Ochrony Pogranicza w  
Kętrzynie.

**O**PRZYJĘCIE do oficerskich szkół zawodowych ubiegać się mogą kandydaci spośród młodzieży cywilnej i wojskowej, którzy odpowiadają następującym warunkom:

- posiadają obywatelstwo polskie,
- są stanu wolnego,
- nie przekroczyli 24. roku życia (podoficerowie zawo-  
dowi — 28 lat) a kandydaci ubiegający się o przyjęcie do oficerskiej szkoły lotniczej — 23. roku życia.
- posiadają odpowiednią zdolność fizyczną i psychiczną do służby wojskowej (kategoria „A”) oraz zdolność do służby w charakterze ucznia wojskowej szkoły za-  
wodowej, stwierdzoną o-  
rzeczeniem właściwej woj-  
skowej komisji lekarskiej, ukończyli szkołę ogólnokształcącą stopnia licealnego lub inną szkołę upraw-  
niającą do studiów w szko-  
łach wyższych,
- posiadają odpowiednie kwalifikacje społeczno-polityczne.

podatkovym warunkiem przyjęcia do oficerskiej szkoły lotniczej jest posiadanie przez kandydatów odpowiedniej zdolności fizycznej i psychicznej do służby w lotnictwie, stwierdzonej przez wojskową komisję lotniczo-lekarską, odbycie przeszkolenia lotniczego na obozach Lotniczego Przesposobienia Wojskowego organizowanego przez Aeroklub PRL. Skierowania na obozy LPW wydawane są po pomyślnym zdaniu egzaminu wstępnego do OSŁ. Koszty utrzymania w czasie trwania obozu pokrywa Aeroklub PRL.

Kandydaci z wojska wcielonego do szkolenia samolotowego w granicach 50 godzin lotu.

Kandydaci spoza wojska składają podania — ankiety o przyjęcie do szkoły oficerskiej adresowane do komendanta danej szkoły za pośrednictwem właściwego (we długim mieście zamieszkania) wojskowego komendanta rejonowego. Kandydaci z wojska — składają podania — ankiety drogą służbową za pośrednictwem dowódcy jednostki wojskowej, w której pełnią służbę wojskową.

Do podania — ankiety wraz z życiorysem należy załączyć:

1. wyciąg aktu urodzenia (w oryginale lub uwierzytelnionym kserokopii),
2. świadectwo lub dyplom, stwierdzające ukończenie średniej szkoły ogólnokształcącej lub innej szkoły uprawniającej do studiów w szkołach wyższych,

3. poświadczenie obywatelstwa polskiego w przypadku gdy kandydat nie posiada dowodu osobistego lub tymczasowego do świadczenia tożsamości (tylko kandydaci spoza wojska),

4. opinię organizacji społecznej lub politycznej, zakładu pracy lub szkoły (tylko kandydaci spoza wojska).

O przyjęciu do szkoły decyduje pomyślnie złożenie egzaminu wstępnego obejmującego zależności od typu szkoły — matematykę, fizykę i chemię oraz próbę sprawności fizycznej i badania psychologiczne. Absolwenci szkół średnich z roku 1966, którzy uzyskali na egzaminie maturalnym z wymienionych przedmiotów ocenę „dobrą”, nie muszą przystąpić do egzaminów z tych przedmiotów.

Termin składania podania do wszystkich szkół oficerskich upływa z dniem 30 czerwca a do oficerskiej szkoły lotniczej — z dniem 15 maja 1966 roku.

Blizszych informacji o warunkach przyjęcia do oficerskich szkół zawodowych udziela komendanci WKR, komendanci szkół oficerskich i dowódcy jednostek wojskowych. Zawarte są one również w specjalnych informatorach dla kandydatów do oficerskich szkół zawodowych.

## Kryta pływalnia w czynie społecznym

W tym roku oddana zostanie w Olsztynie pierwsza na Warmii i Mazurach kryta pływalnia. Władza Olsztyńskim poszedł Pisz, którego mieszkańcy wystąpili z inicjatywą zrealizowania podobnej inwestycji — w czynie społecznym. Społeczeństwo zebrało już na ten cel prawie 200 tys. zł. Załogi zakładów pracy zaoferowały bezpłatną pomoc w pracach budowlanych i fachowych. Roboty budowlane rozpoczyna się wczesną wiosną br. (ZAP).

## OGŁOSZENIA DROBNE

PREZYDIUM PRN — Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej unieważnia pieczęć podpisową o treści: Tadeusz Wojciech Okrój, lek. med. Kępcice, pow. Miastko. K-138-0

KOSZALIŃSKIE Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzętowe Budownictwa — Baza Sprzętu Ciężkiego Koszalin zgłasza zaginięcie książki me.dlinkowej domu nr 40 przy ul. Polskiego Października. Gp-189

UCZENNICA Anna Czerna zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną w Słupsku. Gp-190

UCZENNICA Halina Prokop zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Gastronomiczną w Słupsku. Gp-191

TRABANT 601, 4 tys. km, sprzedaż lub zamienię na większy. — Słupsk, tel. 4972, po 18. Gp-182

KUPIĘ pianino krzyżowe na metalowej płycie. Słupsk, tel. 22-41. Gp-192

POTRZEBNA kobieta do dziecka. Koszalin, tel. G9-06, po 16. Gp-193

ZAMIENIĘ mieszkanie — 3 pokoje z kuchnią w Giżycku na podobne lub mniejsze w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, ul. Spółdzielcza 27/5a. Gp-196

OŚRODEK Szkolenia Zawodowego Kierowców LOK w Koszalinie, ul. Racławicka 1, tel. 43-56, przyjmuje zapisy na wszystkie kategorie prawa jazdy (I — II — III — IV). Otwarcie kursu w dniu 28 stycznia 1966 r., godz. 17. K-159-0

PILNIE poszukuje pokoju z kuchnią w Słupsku na pół roku. Kuchnia może być wspólna. Szefery: Red-„Głosu Słupskiego” pod nr 194. Gp-194

PRZYJMĘ sublokatora. Koszalin, Łużycka 1178. Gp-197

PRAGNIESZ szczęśliwego małżeństwa? Napisz: „yenus”, Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. Gp-84-0

**Doskonałe nale  
pieczywo  
cukiernicze**  
W PEŁNYM  
ASORTYMENTCIE  
świeże i smaczne  
produkcji KZG  
zakupisz  
w barze „Neptun”  
W KOSZALINIE

### PODZIĘKOWANIE

Organizatorom pogrzebu oraz Wszystkim, którzy brali udział w ostatniej drodze naszego ukochanego męża, ojca i dziadka  
M. Cluła  
Zimnswoski8?i  
składamy tą drogą  
NAJSERDECZNIEJSZE  
P O D Z I Ę K O W A N I E  
RODZINA

## Miejski Zarząd Budynków Mieszkalnych

W KOSZALINIE

informuje, że w Administracjach Domów Mieszkalnych

W KOSZALINIE

od dnia 22 I do 5 II 1966 r.

wyłożone będą do wglądu  
mieszkańców domów MZBM

plany remontów bieżnych na 1966 rok

Reklamacje i uwagi dotyczące planu należy składać kierownikom A.D.M.

Jednocześnie podaje się do wiadomości, że PODANIA O REMONTY NIE UJĘTE DO PLANU i składane w 1966 r., oprócz awarii, PLANOWANE BĘDĄ NA ROK 1967/68,  
DYREKCJA MZBM

K-163

MIEDZYPOWIATOWE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG PRZEMYSŁU TERENOWEGO W STUPSKU

podaje do wiadomości PT Klientom,

że z (fniem 1 stycznia 1806 r.

został otwarty

**ZAKŁAD STOLARSKI**

w Słupsku, ul. Gdańska 55

Zakład powyższy wykonuje usługi z zakresu stolarki budowlanej i meblowej.

K-160

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI INWALIDÓW DOZORU MIENIA „WARTA” W BIAŁOGARDZIE

zawiadamia, że

z dniem 1 lutego 1966 roku

zostaje zmieniona nazwa Spółdzielni n?:

Spółdzielnia Inwalidów

Dozoru Mienia i Usług Różnych

W BIAŁOGARDZIE

K-155

## Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS

W KOSZALINIE

po raz drugi zawiadamia,  
że zakłady pracy i szkoły,

zatrudniające (uczące) ponad 5 pracowników (uczniów) dojeżdżających do pracy autobusami PKS

obowiązane są składać w kasach biletowych PKS zbiorcze zamówienia na bilety (znaczkę) miesięczne dla snych pracowników (uczniów).

ZAMÓWIENIA składane indywidualnie przez pracowników czy uczniów zakładów i szkół zatrudniających czy szkolących ponad 5 osób NIE BĘDĄ HONOROWANE.  
K-157

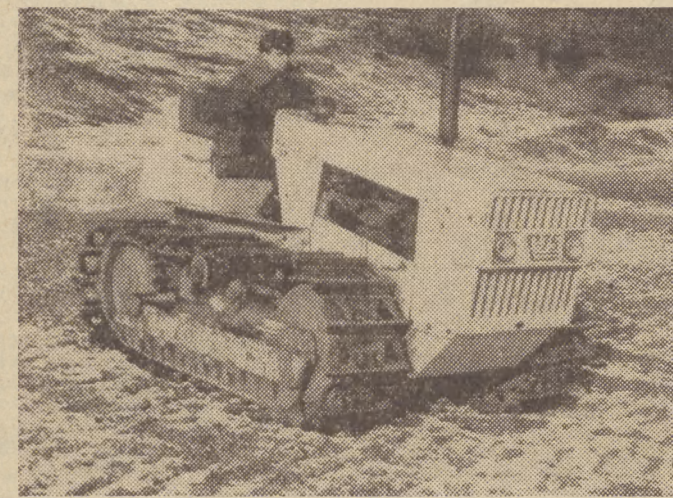
PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W BIAŁYM BORZE ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY (DRUGI) na sprzedaż wozów ogumionych. Cena wywoławcza wozu do nieczystości płynnych — 4.000 zł, a wozu do nieczystości stałych — 3.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 29 I 1966 r., o godzinie 10, w lokalu tut. Prezydium. W przetargu mogą brać udział rolnicy indywidualni, przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielnie. Biorących udział w przetargu obowiązuje wpłacenie wadium 10 procent ceny wywoławczej.  
K-156

ZAKŁAD NAPRAWCY MECHANIZACJI ROLNICTWA W SŁUPSKU przyjmie od zaraz do pracy niżej wymienionych pracowników: INŻYNIERA względnie TECHNIKA MECHANIKA ze znajomością silników spalinowych na stanowisko starszego inspektora do działu kontroli technicznej; jednego PRACOWNIKA UMYSŁOWEGO do działu zaopatrzenia z wykształceniem średnim i znajomością branży metalowej do Filii w Główeczycach pow. Słupsk; DWÓCH BRAKARZY ze znajomością naprawy silników wysokoprężnych — wymagane kwalifikacje technika mechanik lub mistrz z kilkuletnią praktyką; TRZECH ŚLUSARZY OGÓLNYCH, DWÓCH ŚLUSARZY MASZYNOWYCH do działu gł. mechanika, TRZECH TOKARZY, TRZECH MONTERÓW SILNIKOWYCH, MONTERA ELEKTRYKA do Filii Duninowo, pow. Słupsk. Warunki płacy i pracy do uzgodnienia na miejscu. Podania wraz z życiorysami i zaświadczeniem z ostatniego miejsca pracy kierować pod adresem Zakładu Naprawy Mechanizacji Rolnictwa w Słupsku, pL Dąbrowskiego 3.  
K-136-0

KOSZALIŃSKA WYTWÓRNIĄ CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH W KOSZALINIE, UL. POLSKIEGO PAŹDZIERNIKA 3, zatrudni natychmiast: LABORANTA do analiz metali, TECHNOLOGA MECHANIKI, KSIĘGOWEGO-REWIDENTA, EKONOMISTĘ. Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie (techniczne, ekonomiczne). Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu.  
K-162-0

PREZYDIUM MRN W SŁUPSKU — MIEJSKI ZESPÓŁ URBANISTYCZNY — zatrudni od zaraz POMOC TECHNICZNA. Wymagane: średnie wykształcenie, umiejętność maszynopisania i kreślenia technicznego, ewentualnie posiadanie zdolności rysunkowych. Zgłoszenia Pres. MRN, pokój 7/c.

K-154



## INFORMUJEMY RADZIĆ ODPOWIADAMY

### DISCYPLINA PRACY

J. F. Jazy: W moim przedsiębiorstwie praca zaczyna się o godz. 7. Dojeżdżam po ciągniku, który przyjeżdża o godz. 7.26, wobec czego zaczynam pracę z opóźnieniem. Czy przedsiębiorstwo może potrącić mi z wynagrodzenia za czas spóźnienia lub też zmusić do odpracowywania tego czasu poza godzinami pracy?

Pracodawca nie może zmusić do odpracowania spóźnienia, jak nie można w ogóle zmusić kogokolwiek do pracy. Ale spóźnianie się do pracy jest przekroczeniem, za które może nałożyć karę pieniężną. Skoro w przedsiębiorstwie domagają się odpracowania tych codziennych spóźnień, na Pana miejscu nie sprzeciwiłoby się temu, bo ostatecznie zakład pracy nie jest zainteresowany w zatrudnieniu pracownika, który nie pracuje w pełnym wymiarze godzin, jak to prze widywała umowa. Dyrekcja może więc wypowiedzieć Panu umowę lub nawet rozwiązać stosunek pracy bez wypowiedzenia. (dsz)

### KURSY RADIO-TELEWIZYJNE

Czytelnik — Koszalin: Kto w województwie jest organizatorem kursów radio-telewizyjnych i w jakich miejscowościach będą one organizowane?

Organizatorem kursów radio-telewizyjnych jest Oddział Wojewódzki Towarzystwa Krzewienia Wiedzy Praktycznej — Koszalin, ul. Armii Czerwonej 6 tel. 50-35. Kursy radio-telewizyjne już trwają, względnie rozpoczyna się wkrótce w Białogardzie, Koszalinie,

! ? I z e ^ , f z c z @ c i s w ^ c z i u ^ c h o w i e , w a ł e z u , i z t o t o w i e . ( z e i )

### KUPNO GOSPODARSTWA

J. A. Sierakowo, powiat Słupsk. Użytkuję gospodarstwo rolne, które zamierzam kupić od państwa. W jego skład wchodziła szopa, którą na podstawie właściwego zezwolenia rozbrałem jako nie nadającą się do użytku. Czy mam płacić za tę szopę przy kupnie gospodarstwa. Zgodnie z przepisami zarządzenia Min. Rolnictwa z 24 IX 1962 r. w sprawie ceny, warunków i trybu »s\*rzędzają Sañ-.

stwowych nieruchomości rolnych (Mon. Pol. nr 72, poz. 335) ceny zabudowań ustala Bank Rolny na podstawie opinii rzeczoznawców i zgodnie ze szczegółowym cennikiem PZU — przy uwzględnieniu rzeczywistego stanu budynków.

Jeśli przed kupnem gospodarstwa budynek nie nadający się do użytku został rozbrajany, nie powinien być obecnie przedmiotem sprzedaży. Pozostaje, ewentualnie, do rozliczenia wartość materiałów uzyskanych z rozbiórki.

Sprawę tę może Pan wyjaśnić ze sprzedawcą — Oddziałem Banku Rolnego w Słupsku i w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium PRN w Słupsku, (kam)

### CHCEMY HODOWAĆ RYBY

J. P., J. Z. i M. J. pow. Słupsk. Planujemy założyć hodowlę ryb (karpia). W pobliżu znajdują się odpowiednio w tym celu stawy, które są własnością lasów państwowych. Do kogo się zwrócić w sprawie wydzierżawienia tych stawów i gdzie można zakupić narybek karpia?

W sprawie wydzierżawienia stawów należy się zwrócić do miejscowego nadleśnictwa lub do Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinku. Organizacją hodowli ryb zajmują się oddziały produkcji zwierzęcej prezydiów powiatowych rad narodowych. Przyjmują one także zamówienia na narybek karpia, który będzie rozprządzany wiosną br. Radzimy z odpowiednim zamówieniem zwrócić się do Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium w Słupsku, (s)

### ZASIŁEK RODZINNY

A. S. pow. Białogard: Czy na syna, który ukończył już 16 lat, lecz uczęszcza na jeszcze do szkoły podstawowej, przysługują mi dodatki rodzinny? Dodatek rodzinny na syna już nie przysługuje, choć po ukończeniu 16 lat uczęszcza on jeszcze do szkoły podstawowej. W jakim przypadku zasiłki otrzymuje się jedynie na dzieci kształtujące się i nie pobierające stypendium — w szkołach średnich ogólnokształcących i w szkołach zawodowych — do ukończenia 19 lat, a w szkołach wyższych — do ukończenia 24 lat (zeł)



## Aaienkataska wojna w Wietnagiile

Rzecz dzieje się na lotnisku w stolicy Kambodży, w niedzielę 5 grudnia ubiegłego roku. Amerykańscy korespondenci trzymają kamery filmowe, wycelowane jak pistolety z odległości kilku centymetrów w twarze amerykańskich sierżantów Smitha i Mc Clure. Mikrofony przystawione prawie do zębów. Wybuchają błyski fleszów; kamery filmowe terkoczą, taśmy magnetofonowe obracają się wolno; padają pełne sceptycyzmu pytania: „Czy prawdą jest, jakobyście powiedzieli, że...? Pewien amerykański dziennik podał, iż uważacie, że... Czy rzeczywiście tak uważacie? Czy naprawdę tak powiedzieliście?” I tak dalej.

**P**RZYCZYNA sensacji był fakt, że kilka dni wcześniej obaj Amerykanie, którzy byli jeńcami Frontu Wyzwolenia Narodowego Południowego Wietnamu i niedawno zostali zwolnieni, oświadczyli kambodzańskim i zagranicznym korespondentom, iż:

- byli dobrze traktowani;
- nie „prano im mózgow”;
- uważają, że USA nie mogą wygrać tej wojny;

— wojna przynosi jedynie cierpienia i szkody zarówno społeczeństwu amerykańskiemu, jak i południowowietnamskiemu.

Smith oświadczył ponadto, iż wraca do USA z zamiarem nawiązania kontaktu z Komitetem Protestu Przeciwko Wojnie w Wietnamie, aby pomóc w wyjaśnianiu prawdziwych faktów o tej wojnie i aby pomóc wojnę tę skończyć.

Rzecz jasna, że po potwierdzeniu swoich oświadczeń na lotnisku Phnom Penh, korespondenci amerykańscy uznali obu Amerykanów za obłąkanych.

### „REALISTYCZNY” TRENING

Smitha i Mc Clure'a znalazłem poprzednio. Spotkałem się z nimi w roku 1964, a więc w parę miesięcy po tym, gdy w końcu listopada 1963 roku zostali wzięci do niewoli pod Hiep Hoa. Wówczas również zapewniłem im, że — ku ich własnemu zdziwieniu — od chwili dostania się do niewoli są dobrze traktowani. Dlaczego byli aż tak zaskoczeni? Nie tylko z tego powodu, który Mc Clure ujawnił dziennikarzom na lotnisku w Phnom Penh. Mianowicie, nie tylko dlatego, iż sam Aa parę dni przed dostaniem się do niewoli widział, jak brutalnie torturowano jeńców Vietcongu. Ale dlatego, że Armia USA dokonuje na nich osobliwej operacji „brudzenia mózgow”, i przed wysyłką żołnierzy na front przygotowuje ich na wypadek dostania się do niewoli do takiego traktowania, jakie Amerykanie stosują wobec partyzantów. W tym względzie wielce pouczający jest artykuł niejakiego Richarda H. Graya, opublikowany w dniu 17 listopada ub. r. w dzienniku „Christian Science Monitor”. Gray opisuje szkolenie, które przeszedł w ośrodku Wojskowej Agencji Bezpieczeństwa w Fort Devens, nim został wysłany do Wietnamu. Szkolenie obejmowało pozorowany atak na wietnamską wioskę, który zakończył się „wzięciem do niewoli” 27 żołnierzy Amerykańskich z trzydziestu pięciu „atakujących”.

„...Armia życzyła sobie, aby przebieg całej historii był możliwie jak najbardziej realistyczny” — pisze Gray. „Moja próba ogniowa w spotkaniu z przesłuchującym odbyła się przy pomocy pala. Zmuszono mnie, abym stanął twarzą do półtorametrowego pala białego w ziemi. Następnie kazano mi położyć ręce na wierzchołku pala i zawisnąć. Potem skrupowano mi ręce w kostkach wokół pala, a stopy, również skrupowane, zagięto do tyłu. Kazano mi zdjąć dłonie z wierzchołka pala i osunąć

## Dla zasłużonych błaznów

Organizatorzy karnawałowych imprez w Furth (NRF) zamierzają nadać specjalną odznakę dwustu zasłużonym błaznom Republiki Federalnej.

Przygotowane odznaczenie ozdobione jest wizerunkiem dwóch osobistości: Ingrid Finger — królowej piękności NRF wybranej w sierpniu 1965 w Long Beach na „Miss Świata” oraz... Ludwiga Erharda — kanclerza Niemieckiej Republiki Federalnej. Wokół wizerunków widnieje napis: „Wieci mężowie — piękne kobiety z Furth”.

Jak się okazuje zarówno koronowana „Miss” jak i kanclerz Erhard urodzili się właśnie w mieście, pragnącym uhonorować zaślubi błazńskiej sztuki, CZAP).

się na ziemię. W toku przesłuchania rozkazano mi położyć się na ziemi, ale nie mogłem. — Owszem, możesz, możesz — powiedziano. Zaczęto

## Brudzenie mózgow

(KORESPONDENCJA WŁASNA Z PHNOM PENH)

mnie naginać ku ziemi... Ta tortura, stosowana przez długi okres czasu w słońcu, bez wody i pożywienia, wywołuje fatalne skutki”.

„Następnie zawieszono mnie w pozycji rozpiętego orła, tak że nie mogłem utrzymać równowagi i kazano mi bujać się to do przodu, to do tyłu na uwiązanych kostkach obu rąk. Mój „wietnamski” dreczyciel, chcąc wydobyc ze mnie informacje, przywiązał mi do palców wskazujących połowy kabla telefonicznego, połączony z baterią” — pisze dalej Gray.

Albowiem Amerykanie i marionetki południowowietnamskie stosują kable do drażnienia genitaliów i brodawek na piersiach jeńców, również jeńców — kobiet. Jak mnie poinformowano w jednym ze szpitali Frontu Wyzwolenia, gdy odwiedzałem ofiary tortur, wo-

— kobiet używa się prądu w sokiego napięcia, tak że albo tracą one na zawsze płodność, albo ulegają trwałej hysterii.

Ale słuchajmy dalej Graya: „Wprawiając w ruch magneto, wytwarza się napięcie około dwudziestu volt. Prąd wprawdzie nie parzy, ale wyraźnie wstrząsa. Przez cały czas świecono mi w oczy lampę, głośnik zaś ryczał pytania. Bez przerwy chlustano mi wołanie „padnij-powstań, aż ja cię zmęczone”; pełzanie w błocie albo wciśnięcie wiadra na głowę i łomotanie po nim z całej siły. Kiedy stwierdzono, że osiągnąłem granicę wytrzymałości, pozwolono mi „zbiec”.

### MYŚLĄCY AMERYKANIN

Ten niesłychany przykład „brudzenia mózgow” pogrąża sam siebie.

Kiedy bowiem żołnierz amerykański dostaje się do niewoli i stwierdza, że jego ludzka godność jest w każdym przypadku uszanowana i jest przyfocicznie traktowany, automatycznie sam sobie zaczyna „prać mózg”. Jeśli okłamują mnie na temat wietnamskich tortur, powiada taki żołnierz, to dlaczego nie mają mnie okłamywać w wielu innych sprawach? I zaczyna myśleć — co jest niebezpiecznym procesem dla przeciętnego Amerykanina, oświeconego w sprawach rewolucji, rewolucjonistów, komunistów, żółtych, Vietcongu i w wielu innych problemach przez film, telewizję i komiksy. Zaczyna zastanawiać się, co w ogóle jest w Wietnamie. W rezultacie dochodzi do wniosków, do jakich doszli Mc Clure i Smith.

A jak traktują jeńców wojennych Amerykanów? Oto typowe sprawozdanie, opublikowane przez „Manchester Guardian” w dniu 19 listopada ubiegłego roku, a dotyczące bitwy w dolinie la Drang: „Po głównym natarciu, Amerykanie znaleźli w jednym miejscu trzech rannych Wietnamczyków. Jeden z nich leżał pod drzewem i uśmiechał się. Więcej śmiać się nie będziez — powiedział jeden z Amerykanów i wpakował mu serię. Dwóch pozostałych podzieliło los pierwszego...”

Nie oskarżam Amerykanów o zabijanie wszystkich jeńców. Aczkolwiek, według informacji żołnierzy Frontu Wyzwolenia o tym, co działo się na polach walki pod Chu Lai, Plei Me, la Drang i na innych polach bitew, wydaje się, że amerykańscy żołnierze dostają od swoich bezpośrednich dowódców instrukcję, aby „nie brać jeńców”, niezależnie od tego, co zaleca rozkaz pochodzący z wyższego szczebla. Co bowiem dzieje się z tymi, którzy

„zostają wzięci do niewoli?” „New York Times” z dnia 1 grudnia 1965 roku donosi, że głównodowodzący amerykańskimi siłami zbrojnymi w Południowym Wietnamie, generał William Westmoreland, rozkazał w Sajgonie swoim wojskom, aby traktowały jeńców „po ludzku”. Rozkaz ten został jednak wydany po dwóch skargach wniesionych przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż w Genewie, że Stany Zjednoczone gwałcą międzynarodowe porozumienie, przekazując armii południowowietnamskiej wziętych do niewoli jeńców. Konwencja Genewska zabrania bowiem przekazywania jeń-

ców trzeciej stronie, chyba że ci, którzy wzięli jeńców do niewoli, przyjmą odpowiedzialność za to, jak jeńcy ci będą traktowani przez stronę trzecią. „New York Times” kontynuuje: „Stany Zjednoczone praktykowały przekazywanie Południowemu Wietnamowi wszystkich jeńców, którzy w niektórych przypadkach byli torturowani i zabijani.

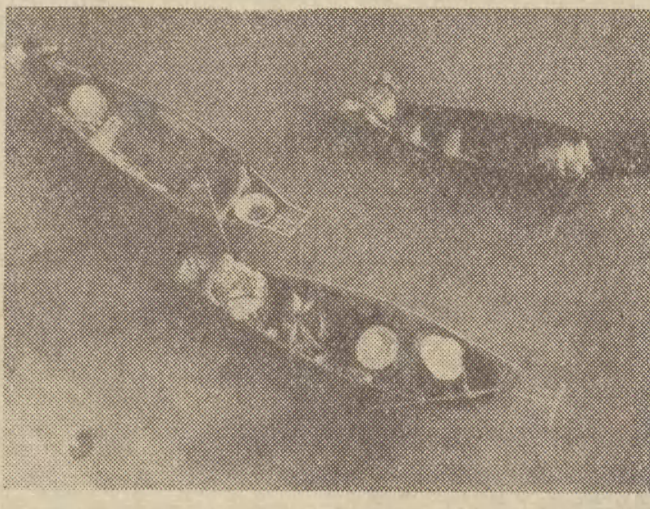
Tak czy owak, sceptycyzm amerykańskich korespondentów, wyrażony na lotnisku Phnom Penh, był zrozumiały. Co zaś dotyczy obu uwolnionych jeńców, to po tym, gdy byli po ludzku traktowani w niewoli i uwolnieni z niej przy lecieli do Bangkoku, pluton amerykańskiej żandarmerii od transportował ich do bazy w Syjamie, celem natychmiastowego „poddania „zabiegom lekarskim”.

„Zabiegi te nie zabrudzą mózgow amerykańskich żołnierzy, to zawdzięczać to chyba będą „treningowi kondycyjnemu” w Fort Devens.

WILFRED BURCHETT

SYJAM. Na przybijające do portu w Bangkoku statki czekają dziesiątki czoiien. Kobiety i dzieci u steru zębrzą o puste butelki po piwie i coca-coli. Handel odpadkami jest podstawowym źródłem utrzymania wielu rodzin.

(CAF)



## OSTATNIA NOC w CIUDAD TRUJILLO

— Nie mówisz prawdy, senor OHeira. Trujillo powiedział, że jak będziemy zabijać jego wrogów, to on nas nie zabije, i da nam jeść. Nie zabił nas, i dał nam jeść. Zawsze byliśmy głodni, a on dał nam jeść. Powiedz mu, że tak było, Consuelo.

— Było, jak mówi Totoye — potwierdził Consuelo.

— Słuchajcie powiedział Oliyeira — jeżeli Trujillo nie żyje, nie musicie mnie zabijać. Rozkaz, który dostaliście, już nie jest ważny, przysięgam wam. Byłem wrogiem Trujillo, i jeżeli on nie żyje, to znaczy, że już nie jestem jego wrogiem. Zmarłych nie rani wrogowie żywych. Teraz będzie rządzić ktoś inny.

— Śmiesznie mówisz — powiedział Consuelo. — Nie może rządzić ktoś inny. Nie chodziliśmy do szkoły, jak ty, ale wiemy, że nie może rządzić ktoś inny.

Szumiała ulewa, biła o ziemię jak wodospad. Ziemia nie przyjmowała nadmiaru wody i stopy Oliweiry pogrążyły się w niej do kostek. Czuli, że ma silną gorączkę, ciało ogarnęły dreszcze kąśliwe jak mrówki. Ale jakie to ma znaczenie na sekundę przed śmiercią? Jakże ma znaczenie, że za minutę może za kilka minut, deszcz przestanie padać tak nagle, jak się zaczął, jak nagle zapada tutaj noc, jak nagle wybucha granat...

...Nie, to niemożliwe, żeby tak umrzeć, tutaj, pod drzewem mapu, po koszarnej ucieczce, na drugiej stronie granicy! Jest jeszcze nadzieja, że im wytłumaczy, że ich przekonania. Trzeba tylko rozważyć każde słowo. Powie im, że era Trujillo już się skończyła, że Dominikańczycy dostaną dawne kalendarze, i znowu będą liczyć czas od dnia narodzenia te-

## Zawody strzeleckie

„Ges”  
Ks^&orsaniz tsrsm  
inpreiy

Z okazji zbliżającej się 21. rocznicy wyzwolenia bierni Koszalińskiej, redakcja „GŁOSU KOSZALIŃSKIEGO” wspólnie z WKKFiT, Kuratorium Okręgu Szkolnego, ZWL, RW LZS i Zarządzeniem Okręgowym Polskiego Związku Strzelectwa Sportowego organizuje tradycyjne zawody strzeleckie o Puchar Miast i Kuratorium.

Zawody przeprowadzone zostaną we wszystkich powiatach i odbywać się będą w dniach poprzedzających rocznicę wyzwolenia każdego miasta powiatowego. Podobnie jak w roku ubiegłym, miasta podzielono na trzy grupy: W pierwszej znajdują się: Białogard, Koszalin, Szczecinek i Złotów, w drugiej — pozostałe miasta powiatowe, a w trzeciej — inne miasta i miejscowości, które zgłoszą do imprezy swoich reprezentantów.

Już w dniu dzisiejszym odbędą się pierwsze zawody. Za inauguracją je zespoły powiatu złotowskiego, a zakończą drużyny powiatu kołobrzeskiego w dniu 17 marca (w przeddzień wyzwolenia Kołobrzegu).

Na marginesie warto przypomnieć, że w ubiegłym roku w naszej imprezie startowała rekordowa liczba zawodników i zawodniczek (443 osoby). Na leży liczyć, że w tym roku na starcie zawodów stanie jeszcze więcej uczestników.

(sf)

### SUKCES SŁUPSKICH FLORECISTEK

## Kolejna próba szermierzy

W sobotę i w niedzielę szermierzy koszalińskich czeka kolejna próba sprawdzenia ich aktualnej formy przed zbliżającym się ogólnopolskim turniejem klasyfikacyjnym, który odbędzie w dn. 3-6 lutego br. we Wrocławiu oraz indywi-

dualnymi mistrzostwami Polski juniorów w Katowicach (12-13 lutego). Sprawdzianem tym będą okręgowe zawody eliminacyjne do turnieju klasyfikacyjnego „A” w Słupsku.

Pierwszą tegoroczną próbą koszalińskich szermierzy był międzyokręgowy turniej w Słupsku z udziałem reprezentantów okręgu olsztyńskiego i zielonogórskiego. W zawodach tych duży sukces odniosły nasze florecistki, zdobywając pierwsze miejsce w klasyfikacji okręgowej. Również w turnieju indywidualnym triumfowała zawodniczka naszego okręgu — CZERWIŃSKA ze Słupska, wyprzedzając reprezentantkę Olsztyna. Dobrze spisały się także pozostałe florecistki, również słupszczanki: Bajerska uplasowała się na trzecim miejscu, Kapusta — 4, a Iwerd — 6.

Z szermierzy najlepiej spisali się szpadziści. Do finału zakwalifikowali się: HORNOWSKI, który ostatecznie zajął czwarte miejsce; BONAT — był szósty. Gorzej powiodło się florecistom i szablistom, z których żadnemu nie udało się wywalczyć miejsca w finałach.

W ogólnej klasyfikacji turnieju zwyciężył Olsztyn — 61 pkt przed Koszalinem — 50 pkt i Zieloną Górą — 42 pkt. (sf)

go Boga, w którego wierzyli, którego odwiedzali w kościołach.

Chciał im to powiedzieć, ale przeraziła go nagle niewzruszona pewność tych zawodowych pistoleros, że on zginie. Nie zrewidowali go nawet, nie odebrali rewolweru. Po co, jeżeli za chwilę opróżnią kieszenie zabitego? Jak zachwiać ich tępą pewnością, jak wyjaśnić, że nie wolno go zamordować, bo ten, kto obejmie władzę w Republice, upomni się o niego, a jeżeli dowie się, że Oliyeiry nie ma wśród żyjących, każe ich obu powiesić... Jakże to naiwne pomyślał, nikt nie upomni się bezinteresownie o umarłych, nikt nie ściga morderców...

— Powiedz mu jeszcze odezwał się chrapliwie Consuelo — kto teraz rządzi. Powiedz mu, niech wie. Myślałem, że on będzie łatwo umierać, jeśli mu powiesz to pierwsze, ale on chce usłyszeć to drugie. I teraz już nie będzie łatwo umierać. Sam tak chciał,

— Companeros — powiedział Oliyeira z rozpaczą wzbierającą w głosie — słuchajcie mnie. Jeżeli Trujillo nie żyje, nie wolno mnie zabijać. Muchachos, słuchajcie mnie, już nie ma ery Trujillo...

— Jest — powiedział viejo. — Ty nie rozumiesz historii. Dzisiaj zaczął rządzić jego wielki syn, Ramfis Trujillo...

— To właśnie miałeś mu powiedzieć — cicho zachrypiął Consuelo. — Niech wie.

— I powiedziałem — podjął Totoye. — Senor Oliyeira, trzeba się modlić. Już czas.

— Amigos... — zaczął i urwał raptownie.

Z lewej strony ciała, pod ostatnim zębem, poczuł ukłucie skierowanego od dołu ostrza. Rzucił się w bok, ale wąska klinga przeniknęła już przez warstwę skóry, ślizgała się ku sercu.

Słyszał wzmagający się łoskot ulewy i na jej tle jeszcze jakiegoś słowa.

Chyba Consuelo to powiedział, albo Totoye, a może on sam:

— Era Trujillo trwa.

Deszcz ustął.

- K O N I E C -

## it. Dowgiałło w koszulce z Białym Orłem

## Pięściarz Czarnych wystąpi w meczu z Irlandią

Jak już informowaliśmy, na zgrupowaniu młodzieżowej kadry pięściarzy w Cetniewie, między państwowego meczu o Puchar Europy z Irlandią w Dublinie — przebywa utalentowany bokser naszego okręgu. WŁADYSŁAW DOWGIAŁŁO (Czarni Słupsk).

W ubiegłą sobotę słupszczanin wystąpił w ogólnopolskim turnieju pięściarskim w Łodzi, mając za przeciwnika Dąsala (w. lekka). Dowgiałło mimo porażki (1:4), stoczył zacięty i stojący na wysokim poziomie pojedynkę zdobywając sobie uznanie 12-tysięcznej publiczności łódzkiej. Również fachowcy i prasa sportowa wysoko ocenili umiejętności naszego pięściarza. Pojedynkę Dowgiałło z Dąsalem był sprawdzianem umiejętności i możliwości zawodnika Czarnych przed ewentualnym powołaniem go do reprezentacji Polski na mecz z Irlandią.

Egzamin wypadł na piątkę. Jak się dowiadujemy, kapitan związkowy PZB, Lucjan Olszewski, po konsultacji z trenerem Stammem ustalił skład drużyny polskiej na mecz z Irlandią. Duże wyróżnienie spotkało Dowgiałła, którego władze bokserskie powołały do reprezentacji Polski w wadze lekkopółśredniej. Należy dodać, że w trzech wadach: piórkowej, lekkopółśredniej i lekkośredniej kandyduje po dwóch zawodników. W związku z tym ustalono, że o wyjeździe do Dublinu, który nastąpi 2 lutego zdecydować ma w ostatnich dniach. Sądząc jednak po aktualnej formie słupszczanina — ma on więcej szans na założenie ko-

szulki z Białym Orłem, niż jego konkurent — Jarosz,

A oto skład reprezentacji na mecz z Irlandią (od wagi muszej do ciężkiej): Czempik, Gałazka, Dąbrowski (Załęski), Grzegorzewski, Dowgiałło (Jarosz), Ciuka, Łukasz (Ratowski), Załomski, Wypych, Michajew. (sf)

## Bajd Mantę Carla

Wczoraj o godz. 8.30 na mecie ostatniej próby tegorocznej rajdu Monte Carlo zameł dowołał się 40 załóg spośród 100, które w środę wystartowały do trudnego wyścigu górskiego.

Polska załoga opatrzona numerem startowym 217; Zasada i Wędrychowski, ukończyła i tę próbę, meldując się na mecie jako 38.

## KUPON

FfJSitHRSn-  
PIEBISCYTO  
„GŁOSU”

NA 10 NAJLEPSZYCH SPORTOWCÓW ZIEMI KOSZALIŃSKIEJ W 1965 ROKU

- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....
- .....

Imię i nazwisko głosującego: .....

Adres: .....

Kupon konkursowy prosimy wypełnić czytelnie i przesać do dnia 31 stycznia 1966 r. do redakcji „Głosu Koszalińskiego” Koszalin, ul. Alfreda Lampego 20 z dopiskiem na kopercie: KONKURS — PLEBISCYT